

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok V.

Nowemiasto, dnia 23 czerwca 1928.

Nr. 25

Na Niedzielę czwartą po Świątkach.

## EWANGELJA

napisana u św. Łukasza w rodz. V. w. 1—11.

Onego czasu: Gdy rzesze nalegały na Jezusa, aby słuchały słowa Bożego, a on stał podle jeziora Genezaret. I ujrzał dwie łodzie przy jeziorze: a rybitwi wyszli byli i płókali sieci. A wszedłszy w jedną łódź, która była Symonowa, prosił go, aby maluczko odjechał od ziemi. A siadłszy uczył rzesze z łodzi. A gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: Zajedź na głębię, a zapuśćcie sieci wasze na połów. A Szymon odpowiedziawszy, rzekł mu: Nauczycielu, przez całą noc pracując niceśmy nie ułowili, wszakże na słowo twe zapuszczę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, i rwała się sieć ich. I skinęli na towarzysze co byli w drugiej łodzi, aby przybyli i ratowali je. I przybyli, i napełnili obie łodzie, tak iż się mało nie zanurzały. Co widząc Szymon Piotr, upadł u kolan Jezusowych, mówiąc: Wynijdź odemnie, bom jest człowiek grzeszny, Panie. Albowiem go było zdumienie ogarnęło i wszystkich, co przy nim byli, z połowu ryb, które pojмали. Także też Jakóba i Jana, syny Zebedeuszowe, którzy byli towarzysze Szymonowi. I rzekł Jezus do Szymona: Nie bój się: odtąd już ludzi łowić będziesz. A wyciągnawszy łodzie za ziemię, wszystko opuściwszy, szli za nim.

### Jakie nauki daje nam dzisiejsza ewangelja św.

Podle jeziora Genezaret widzimy wielkie tłumy ludu około Jezusa nagromadzone. Pan Jezus, co z każdej korzystał okazji, by ludzi prowadzić do Boga, wstąpił do łódki i z niej nauczał lud tysięczny, stojący nad brzegami. Kiedy skończył, mówił do Piotra, ażeby zjechał na głębinę i tam sieć zarzucił. Piotr odpowiada na to, że już z towarzyszami całą noc pracował na próżno, ale dodał zaraz: Na Twoje słowo sieci zapuszczę.

Zapuścił sieci i mnóstwo ryb wyciągnęli. Rękę tu Pańską poznali rybacy, i Piotr w poczuciu swej niegodności upadł do nóg Zbawiciela, a Pan Jezus nań spoglądając, odezwał się: „Odtąd ludzi łowić

będiesz." Zdarzenie to ewangeliczne, jakkolwiek zrozumiałe każdemu, przecież pełno zawiera w sobie nauk dla życia.

Rzesza ta nalegała na Jezusa o słowo Boże. Ten zapal i gorliwość rzeszy w słuchaniu słowa Bożego przykładem dla nas, jak my mamy słuchać słowa Bożego. Zapytajmy się samych siebie: czy pilnie, chętnie, stanowczo ubiegamy się o naukę? czy prawdziwie szukamy Jezusa? czy znalazłszy Go trwamy przy Nim? czy, kiedy do nas mówi, serce Mu, a nie same tylko uszy otwieramy?

Uważmy na uczniów Jezusowych! Mówi Piotr święty: „całą noc pracowaliśmy." Są nam zatem wzorem pracowitości. Człowiek stworzony do pracy, jak ptak do lotu. Lenistwo hańbą okrywa człowieka i jest źródłem doczesnego i wiecznego nieszczęścia. Ale, ażeby z pracy błogie wynikły owoce, trzeba pracować w imię Boga, nie odstępując od woli Bożej; wtedy błogosławieństwo Boskie niechybne. Choć też czasem nie widzimy na razie skutków tej pracy, nie tracmy nadziei, bo przyjdzie czas, gdzie każda uczciwa i rzetelna praca skuteczną i zasługującą się okaże. Niekiedy Bóg doświadcza naszej cierpliwości. Nie uda nam się coś dobrego od razu, zarzucmy się po raz wtóry, i dziesiąty, nie tracąc odwagi ani ufności w pomoc Boską. Pamiętajmy o tem, że Szymon Piotr zapuścił sieci po wysłuchaniu słowa Bożego, aby się spełniło, co Zbawiciel powiedział: Szukajcie najprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane. Uważmy nareszcie, że obfity połów ryb nie przyszedł sam ze siebie bez pracy, ale wymagał trudu Szymona i towarzyszków. Tak zawsze prawdą jest, że bez pracy nie masz kołaczy, że Bóg leniwcóm nic nie daje. Dalej czytamy w ewangelji św., że Pan Jezus prosił Szymona, aby maluczko odjechał od ziemi. Któż jest Ten, co prosi? To jednorodzony Syn Ojca Przedwiecznego prosi zwyczajnego człowieka, ubogiego rybaka, aby okazać, że jest cichy i pokornego serca, aby i nas nauczyć pokory chrześcijańskiej.

I z tej łódki uczył Jezus. W tem nauka dla nas, jako sam jedynie Kościół święty katolicki rzymski do nauczania i ogłaszania prawd Boskich został upoważniony od samego Jezusa Chrystusa. Jedna jest tylko Szymona Piotra łódka, z której Pan Jezus uczy. Ta łódka jest stała i bezpieczna; zadna fala ją wzruszyć nie może. Oddalać się od niej, jest to narażać się na niechybną zgubę, przy niej jest się bezpiecznym wśród burzy największej. W tej to jedynie łódce znajdują się miłość, prawda i łaska; przez nią samą dochodzi się zbawienia; ona jej prawdziwie naszą matką, wychowuje nas, żywi nas chlebem słowa Bożego, a wierne jej dzieci mogą się słusznie cieszyć nadzieją osiągnięcia życia wiecznego.

## Uroczystość św. Jana Chrzciciela.

### EWANGELJA

napisana u św. Łukasza w rozdz. I. w. 57—15.

Elżbiecie wypełnił się czas porodzenia i porodziła syna. I usłyszeli sąsiedzi i krewni jej, iż uwielbił Pan miłosierdzie swe z nią;

i radowali się z nią. A gdy było dnia ósmego, przyszli obrzezać dzieciątko; i nazywali go imieniem ojca jego, Zacharjaszem. A odpowiadawszy matka jego, rzekła: Nie tak, ale nazwan będzie Janem. I mówili do niej, iż żadnego nie masz w narodzie twym, coby go zwano tem imieniem. I dawali znać ojcu jego, jakoby go chciał nazwać. A zażądawszy tabliczki, napisał, mówiąc: Jan jest imię jego. I dziwowali się wszyscy. A wnet otworzyły się usta jego i język jego, i mówił błogosławiąc Boga. I padł strach na wszystkie sąsiady ich; i po wszystkich górach żydowskiej ziemi, rozstławione są wszystkie te słowa. A wszyscy, którzy słyszeli, kładli do serca swego, mówiąc: Co myślisz za dziecię to będzie? albowiem była z niem ręka Pańska. A Zacharjasz ojciec jego napełnion jest Duchem Świętym; i prorokował, mówiąc: Błogosławiony Pan Bóg Izraelski: iż nawiedził i uczynił odkupienie ludu swego.

## **Badanie aktów męczeńskich przez chińskie władze kościelne.**

Korespondent Agencji „Fides” donosi z Sienksien w prowincji Czili w Chinach.

Podczas gdy armje chińskie biją się z sobą w okręgu Wikarjatu Apostolskiego w Sienksien, w południowej części prowincji Czili, to sąd biskupi przygotowuje kanonicznie proces beatyfikacyjny tutejszych męczenników z czasów powstania bokserów w r. 1900. Pracujący tu księża zgromadzenia Jezusowego przedstawili sądowi listę 3069 wiernych, którzy padli ofiarą prześladowania. Lista ta nie jest całkowita, bo zabitych zostało 5000 chrześcijan. Padli oni jako męczennicy w pełnem znaczeniu tego wyrazu. Przeprowadzenie tego procesu jest zadaniem bardzo trudnem, bo w każdym poszczególnym wypadku musi być udowodnione męczeństwo. Komisja ogranicza się tymczasem do sprawy pięciu księży i około stu osób świeckich.

Proces beatyfikacyjny przywodzi na nowo przed oczy straszliwą tragedję z 1900 r. Okropna była n. p. śmierć katolików z Tszukiaho, którzy w liczbie kilku tysięcy schronili się przed bokserami do swego wielkiego kościoła. Bokserzy, zaryglowawszy drzwi od zewnątrz spalili żywcem wszystkich. Dwaj jezuici francuscy, ojcowie Mangin i Denn, zginęli razem ze swymi wiernymi. Wiele z pośród ofiar świeckich, których proces jest teraz prowadzony, umarło, jak bohaterowie z pierwszych wieków Kościoła. Anna Wang n. p., młoda 17-letnia dziewczyna, odrzuciła przed śmiercią wszelkie namowy i groźby i zniosła długie tortury.

## **Błogosławieństwo papieskie dla prasy katolickiej w Polsce.**

Pod koniec posłuchania udzielonego J. Em. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu we Watykanie, towarzyszący Kardynałowi ks. St. Mystkowski — zwrócił się do Ojca św. Piusa XI z prośbą o udzielenie specjalnego błogosławieństwa prasie katolickiej w odrodzonej Polsce.

Jego Świątobliwość podniesionym głosem i z niezwykłym ożywieniem oświadczył: „Błogosławię z całego serca wszystkim przedstawicielom prasy katolickiej w drogiej sercu mojemu Polsce i życzę jaknajwiększego powodzenia ich pracom na tem polu.

### **Niezwykły dar Podlasia dla Ojca świętego.**

Katolicka Agencja Prasowa donosi: W czasie prywatnej audjencji w Watykanie, ks. biskup Przeździecki w imieniu duchowieństwa i ludu ziemi podlaskiej ofiarował Ojcu św. artystycznie wykonaną, srebrną podobiznę Orła polskiego ze złotem sercem, w którym umieszczono ziemię, przesiąkniętą krwią męczenników za Unję z Drelowa i Pratulina na Chełmszczyźnie.

Ponadto ks. biskup Przeździecki w imieniu parafjan pratulinińskich ofiarował Ojcu św. koronę cierniową wraz z grudkami ziemi podlaskiej, umieszczonej za szkłem w bogatej oprawie pergaminowej.

Papież Pius XI, który osobiście zwiedzał te okolice, z głębokim rozrzewnieniem dziękował ks. Biskupowi za te cenne dary.

„Wasza Świątobliwość — mówił ks. biskup Przeździecki — diecezjanie moi prosili mnie, bym oświadczył na audjencji, że oni i dziś są gotowi, jak ongiś ich ojcowie i dziadowie, przelać krew za wiarę św. i za Kościół katolicki“.

„Powiedz im — odrzekł Ojciec św. — że w szczególniejszy sposób błogosławię im i będę stale o nich pamiętał w modlitwach“.

### **Rozwój katolicyzmu w Stanach Zjednoczonych.**

**Katolików jest 19 i pół miliona. — 4 kardynałów, 13 arcybiskupów i 99 biskupów, przyczem upośledzeni są Polacy. — Ogółem 25.779 księży i 18.293 kościołów.**

Według statystyki biura P. J. Kennedy, w 1927 r. było w Stanach Zjednoczonych 19.689.049 katolików — czyli 205.753 więcej, niż w 1926 r. W szkołach i uniwersytetach katolickich kształciło się 281.837 dzieci. Liczba kościołów wynosi 18.293, a kapłanów 25.779. Kardynałów jest 4, arcybiskupów 13 i biskupów 99. W 136 seminarjach teologicznych 14.432 kleryków przygotowuje się do stanu duchownego. Na katolicyzm przeszło z innych wyznań 33.991 osób.

Wśród tej liczby 19 i pół miliona katolików w Stanach jest najmniej 3 miliony Polaków. Nie mają oni jednego arcybiskupa, a z pośród 99 biskupów tylko 2 jest Polaków, ks. Hhode i ks. Plagens. Natomiast 200.000 Rusinów grecko-unickiego obrządku ma 2 biskupów. Niemcy mają kilkunastu biskupów, kilku arcybiskupów, z których ks. Messmer oraz ks. kardynał Mundelein, arcybiskup Chicago znani są z antypolskich wystąpień, mimo, że setki tysięcy Polaków zamieszkuje ich prowincje kościelne.

Nowy lokator: Widzę plamy na suficie, czy tu zawsze zacieka?

Stróż: O tak źle nie jest, proszę pana; zacieka tylko wtedy, jak deszcz pada.